

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 200000 Mk.
Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 240.000 mk.
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 4,500.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 5,000.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 8,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ulica Sokoła 1. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji Nr. 13.

Czy nowa rewolucja w Rosji? Przed upadkiem Poincarego. - Ostatni akt sporu polsko-czeskiego o Jaworzynę. - Układ węglowy Polski z Włochami.

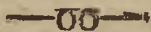
FRANK WALORYZACYJNY.

13 lutego 1,8 0.000.

14 lutego 1,800.000.

Frank waloryzacyjny tytoniowy od dnia 1—15 lutego 1,840.000.

Frank waloryzacyjny kolejowy od 1—15 lutego 1,900.000.



CENY WARSZAWSKIE.

Warszawa. (Pat.). Na rynku męsnym w dniu wczorajszym zaznaczyła się bardzo znaczna podaż bydła i trzody chlewnej. Cena trzody chlewnej utrzymała się jednak na dawnym poziomie. Płacono 3,200.000 marek za 1 kg. żywej wagi. —

W OBRONIE CZCI OFICERSKIEJ.

Warszawa. (telef.). (z) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu wnieśli posłowie Miedziński i towarzysze z PSL lewicy i P. P. S. interpelację w sprawie szerzenia przez Prezydium Rady Min. oszczerczych wiadomości o oficerach sztabu generalnego w związku z wypadkami listopadowymi w Krakowie. Chodziło o sprawę podpułkownika Szczerzyńskiego przeciw redaktorowi „Gazety Porannej dwa grosze”. Pułkownik Szczerzyński i anowicie, nie mogąc uzyskać obrony urzędowej, ani ze strony Ministra spraw wojskowych, ani ze strony szefa sztabu generalnego, zmuszony był osobiście wnieść skargę sądową. Prezydium Rady Min. zasłało „Gazecie Porannej” wiadomościami o wypadkach listopadowych. Sprawa powyższa wydobyla na jaw — jak twierdzą interpelanci — akt hańbny, w życiu praworządnego państwa niebywały. Jeden z naczelnych urzędów państw. przyboczne biuro Prezesa rządu, inspiruje polityczne organy prasy do publikacji oszczerstw na oficera sztabu gener., ciężko rannego w bojach o wolność, a oficer ten nie może otrzymać należytej satysfakcji, której nie chcą mu dać ani Minister wojny, ani szef sztabu generalnego i musi skutkiem tego dopiero przed kramkami sądowymi dochodzić swej krzywdy. —

Nowi potentaci bolszewicy.



Komisarz ludowy Rykow, wybrany jako następca zmarłego Lenina, objął władzę nad czerwoną Rosją.



Komisarz ludowy Kamieniew, jeden z przybocznych doradców Lenina, kandydat do opróżnionego tronu czerw. cara rosyjskiego.

ZAMKNIĘCIE „PAROWOZÓW“.

Warszawa. (AW.). Zarząd fabryki „Parowozów” ogłasza, że z dniem 24 bm. fabryka zostanie zamknięta z powodu opóźnienia zapłaty sum, należnych jej za dostawy od Ministerstwa kolei.

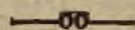
PRZED EKSPOZE MIN. ZAMOYSKIEGO.

Warszawa. (telef.). (z) Dziś o godz. 11-tej przed południem hr. Zamoyski wygłosi w komisji spraw zagran. swoje ekspoz. Mowa ta mogła być wczoraj być przedmiotem rozważań Rady Ministrów, jednak premier Grab-

ski udał się wczoraj wieczorem do prezydenta Wojciechowskiego, gdzie chyba ekspoz. ministra spraw zagranicznych było tematem rozmowy.

SŁEDZTWO W SPRAWIE PPP.

Warszawa. (Pat.). W związku ze śledztwem prowadzonym z ramienia władz wojskowych w sprawie organizacji P. P. P., zarządzono areszt prewencyjny przeciw generałowi Mancewiczowi i por. Karolowi Mancewiczowi przydzielonemu do PKU. w Stoninie.



O spełnienie pewnego zobowiązania.

Poruszamy sprawę w pełni świadomości tego, że jest ona drażliwa. Ale w polityce takimi względami unikania drażliwych sytuacji kierować się nie można, zwłaszcza, jeśli te sytuacje są nieuniknione. Każdy, ktokolwiek miał sposobność być nieco dłużej zagranicą, na zachodzie i rozmawiać z tamtejszymi politykami, musiał nabrać przekonania, że nasz kredyt moralny nie jest tam wielki. Nie możemy się powoływać na to, że i Anglia nie dotrzymała zawsze swych zobowiązań, bo to, co wolno Anglii, to nie zawsze wolno Polsce. —

Wchodzimy obecnie w okres nowego ożywienia na terenie międzynarodowym, wchodzimy zupełnie nieprzygotowani. Nasze Ministerstwo spraw zagranicznych jest zupełnie zdezolowaną, bez przesady powiedzieć można, że niema tam dziś ani jednej tegiej i odpowiedzialnej głowy. Jedna by wystarczyła! Wiele zależy od tego, jakich doradców dobierze sobie p. Zamoyski, czy nie na podstawie klucza partyjnego, co byłoby równie niebezpieczne ze strony prawej, jak i lewej, która to ostatnia wysuwa już pewne nazwiska, niezbyt poważne, w stanie utymatywnym.

Musimy nareszcie myśleć o tom, by zacząć kiedyś prowadzić jakąś politykę zagraniczną, a nie obijać się tylko o inicjatywy cudze. Chwila po temu zupełnie dojrzała, od kiedy dyplomacji włoskiej udało się pognać Benesza wraz z jego Małą Ententą, a król angielski przyjął premiera węgierskiego, co ma niezmiernie ważne znaczenie symptomatyczne. A'e po jakiegokolwiek Fmł szlaby na-

sza polityka, musimy sobie zdobywać kredyt. Może rząd polski usiłować pewne rzeczy ukryć przed własnymi obywatelami, ale zagranicy, a zwłaszcza Anglii oczu zamykać się nie da. Teraz, kiedy stojący poza plecami Macdonalda Lloyd George, mimo kompromitacji, którą już ulagodzono, będzie robił wszystko na naszą niekorzyść.

Chodzi o sprawę autonomii Galicji Wsch. Jesteśmy do niej zobowiązani traktatem, uznającym granice wschodnie Polski. W tej sprawie ani poprzedni rząd polityczny ani obecny niepolityczny nie uczynił ani kroku. Niech nam się nie zdaje, że sprawę tę można przemilczeć, przeschwindlować, że nikt się nas o to pytać nie będzie, bo dzięki niebywalej niezgrabności jednego z polskich dyplomatów — jak wiadomo — Anglia już zapowiedziała, że na najbliższej sesji Ligi będzie się o to upominać. —

Rząd poprzedni, zwłaszcza w czasie, gdy

resort spraw zagranicznych spoczywał w rękach p. Dmowskiego, przywlecił Polskę traktat wersalski wraz z jego upokorzącymi klauzulami, miał sposobność chyba odpowiednią interwencją u rządów to zobowiązanie przyjęte przez nas w sprawie Galicji Wschodniej, usunąć, a skoro tego nie uczynił, względnie nawet nie zamierzał, winien był w tym kierunku poczynić, choćby dla przyzwoitości, pewne przygotowania, szukać wyjścia z sytuacji, by inni nam tego dopiero nie potrzebowali przypominać i szkalować nas, jako wiarołomców.

Czas najwyższy sprawą tą zająć się w jakiś mądry sposób, ażeby nie stwarzać pozorów, że przedzimy do porządku dziennego nad układami i traktatami, zawartymi z mocarstwami. Zbliża się chwila poważnych dyskusji na temat traktatu wersalskiego, a wrogowie nasi nie omieszkają wtedy skorzystać z każdej sposobności, żeby nam podstawić nogę i przedstawić nas jako ludzi, na których liczyć nie można.

— 00 —

Kobieta w Chinach.

ANGIELKA O KOBIECIE CHIŃSKIEJ. — OBYCZAJE I ZWYCZAJE. — POSTĘPOWA CHINKA OFIAROWUJE CAŁY SWÓJ MAJATEK NA GIMNAZJUM DLA DZIEWCZĄT, A SAMA CIERPI GŁÓD I NEDZĘ.

(?) Hrabina Hesse, żona angielskiego dyplomaty, miała sposobność spędzić lat kilkanaście w Chinach. Prowadząc wśród arystokracji chińskiej, ich do głównie zwyczaje i obyczaje maluje w swej książce, którą poświęciła przeżyciom swoim w Chinach. Książka nosi tytuł: „Two Gentlemen of China“, ale traktuje głównie o kobiecie chińskiej.

„Chinki — p'sze lady Hesse — mają wprost chorobliwe upodobanie dla wizerunków jedwabiu. Nie tylko suknie, ale bielizna uszyta jest z wzystego materiału. Chinka nie zadawała się też noszeniem jednego dessous, ale stosownie do pory roku, zawdziecowała kilka par jako estonę przed zimmem.

W Chinach nie s'ada się do stołu w oznaczonej

A. KALLA/S.

TRZY STACJE.

Powieść

(Ciąg dalszy).

— Bardzo was przepaszam, mo drodzy! — w żartobliwym zaczął tonie. — Nie chciałbym tu nikogo krępować w wypowiedaniu poglądów o życiu, czy o śmierci, chociażem ksiądz. To, co tu usłyszałem przed chwilą, podoba mi się owszem, pomimo, że jako sługa Kościoła, powinienbym zapewne skarcć moją penitentkę, gdy się dowaduję, z jakich to źródeł, choć nie z katechizmu i świętej ewangelii, czerpie pociechę i wiarę w nieśmiertelność duszy. Lecz w'azłem tu między was, jak P'lat w credo. Trzeba więc, abyście i wy, i ja takoz z wami, abyśmy wspólnie wyobrazić sobie mogli, że tu siedzi teraz nie ksiądz proboszcz, a człowiek świecki. Wszak że jedno jeszcze chciałbym tu wtrącić. Oto, że wiara Chrystusowa wczesniej jeszcze od okkultystów głosiła nadzieję życia zagrobowego. Powiedzianem też zostało w świętych ewangeljach, że dobro przyciąga dobro, a zło zło rodzi. To jest niebo i piekło, które sobie człowiek gotuje swymi uczynkami. O tem, że wszystko na Bożym świecie połączone jest nieskończonym życiem, powieza także Kościół katolicki. Wszelako nie nakazuje,

40
abyście tylko wlenzyli temu, w co wierzyć nakazuje nasza święta wiara. Bóg dał człowiekowi rozum do dociekań filozoficznych. I kościół miał i ma swoich znakomitych filozofów. Filozofem był św. Franciszek z Asyżu i św. Tomasz z Akwinu. A nawet powiedziałbym, że filozofami byli już św. Paweł i św. Jan. Jeśli złożoną została w duszy człowieka ta chęć do wiedzy i do badań tajemnic życia i śmierci, nie będącym tym, który was potępił, nawet w takim wypadku, gdyby te dociekania odwróciły was miały na jak's czas od niektórych dogmatów naszej świętej wiary. Będę tylko ubolewał i nad tem cierpieć.

— Księżo dobrodzieju! — wtrąciła Kluczborska. — Zapewniam księdza proboszcza, że nasze rozmowy umacniają nas owszem w wierze katolickiej. Mówiąc o życiu zagrobowym, oczywiście, że idziemy raczej śladami okkultystycznej wiedzy; przyznając, że sama zabrnęłam w guszcze okultyzmu i, czuję się tam bardzo dobrze. Więc też rada widzę, gdy moje nauczycielki, a nawet niektóre z uczennic naszej szkoły, jak Zarebianka i Dobitówna, okazują pewną ciekawość do zbadania tej „tajemnej“ nauki. Ostrzegałam od pierwszej chwili i ostrzegam w dalszym ciągu przed szarlatanerią i maniactwem a wskazuję na to, co w tej wiedzy jest dobre i piękne. Czemuż nie dążyć do szukania prawdy? Czemuż nie czerpać wiedzy u źródeł, jakie nam są dostępne? Człowiek myślący chce wiedzieć dlaczego żyje. Dlaczego musi umrzeć i co się z nim stanie po śmierci. Więc szuka prawdy w księgach filozofów. A czyż

więcej dla duszy i serca da nam racjonalizm Kanta, pesymizm Schopenhauera, albo indywidualizm Nietzschego?

Ksiądz nie na to nie odrzekł. Zwrócił się do Zarebianki i zapytał:

— A có z projektem pani o założeniu we wsi ochronki dla dzieci? Kiedyż zwolujecie postępowanie gromadzkie?

— W najbliższą niedzielę, to jest za cztery dni. I ksiądz otrzyma także zaproszenie. A proszę przyjsć koniecznie.

— Owszem! Owszem! Nawet gorąco sprawę tę popierać będę. Nie widzi mi się jednak, aby to dało się przepzeć. Pani wie! Dopiero Dom ludowy wystawili, zadłużając się znacznie. Na odrestaurowanie szkoły musieli także synąć groszem. Nie pójdzie teraz łatwo z namowieniem do tak znacznego wydatku.

— A ja myślę, że mi się uda! Przyrzekłam, że ochronka będzie, to będzie! Musi być! Za to wezmę wszystkich, a dzieciiska nasze muszą mieć ochronkę. A nie zechcą star się we wsi, to my, uczennice naszej szkoły, zostaniemy opiekunkami ochronki.

— Tak by było jeszcze najlepiej — zarwał ksiądz.

— Tatulo mojego narzeczonego już mi przyrzekł, że oddadzą na ochronkę jedną stancję w Urzędzie gminnym

— A to wspaniale!

(C. d. n.)



porze dnia. Nie znają tam stałych posiłków, jak obiad, i wieczerza. Tam jada się o każdej porze dnia. Oczywiście odnosi się to do arystokratek chińskich, do tych wypieszczonych kobiet, którym ubieranie się zabiera kilka godzin czasu, a fryzura stanowi troszkę bodaj że największą. Podczas tego, kiedy fryzjer układa fryzurę, co trwa nieraz dwie godziny, chinka musi się, posilić, aby nie zemdlać ze znużenia.

Ale wśród tych żywych laleczek spotyka się nieraz bardzo poważne społecznie. I tak przytacza lady Hosie fakt, że zaprzyjaźniona z nią wdowa po pewnym mandarynie, ofiarowała rządowi cały bardzo znaczny majątek męzowski

z tem, aby za te pieniądze założono gimnazjum dla dziewcząt chińskich.

Oddała wszystko, co posiadała, na cele społeczne, a w końcu znalazła się sama w nędzy. Zgłosiła więc podanie do rządu z prośbą o wyznaczenie dożywotniej renty. Prośba ta nie znalazła uwzględnienia. Zagroziła tedy, że w przedpokoju ministra oświaty popchnie samobójstwo, — jeśli nie zalaćwi pomyślnie jej prośby, przyczem nadmienila, że będzie to także demonstracja — wobec jawnego zamędbania w wychowaniu dziewcząt. Srelniła groźbę.

Jednego dnia znaleziono jej trupa przed progiem gabinetu ministra oświaty.

kanie było nawet silniejsze. Szmer dochodził z głębokości dwóch lub trzech metrów i grabarz nie wątpił ani przez chwilę, że pochodzi on od pogrzebanego wczoraj robotnika. Ale myśl, że pogrzebano pozornie zmarłego, wydawała mu się tak okropna, że porzucił narzędzia i nie zawiadamiając nikogo, uciekł.

Ale w nocy nie mógł zasnąć. Zdawało mu się, że słyszy ciągle pukanie i widział we śnie żywcem pogrzebanego robotnika. Przeto wstał i zbudził swego towarzysza Mateusza Ciesia. Obaj grabarze udali się do grobu robotnika. Zaledwie spędzili tu kilka minut, gdy znów usłyszeli charakterystyczne pukanie. Pobiegli więc obaj do pobliskiej prefektury policji, opowiedzieli całą okropną historję i prosili o policyjną pomoc przy ekshumacji zwłok.

Prefekt policji Dign'eres udał się w towarzystwie lekarza policyjnego Jaquarda i obu grabarzy samochodem na miejsce wypadku i natychmiast rozpoczęto rozkopywać grób. Po kwadransie utworzono trumnę i przekonano się, że trup robotnika leżał nieruchomy i martwy, w tej samej pozycji, w jakiej go ułożono przed dwoma dniami. Lekarz policyjny stwierdził, że robotnik umarł istotnie przed ośmiu dniami i że nie pogrzebano pozornie umarłego.

Na drugi dzień po owym wypadku udała się na cmentarz komisja policyjno-lekarska — aby stwierdzić, przyczynę owego pukania, ponieważ tłumy ludzi oblegały cmentarz i domagały się ekshumacji zwłok robotnika. Komisja stwierdziła, że powodem pukania było naprawianie rur gazowych przez robotników kanałowych w bliskości grobu owego zmarłego robotnika.

Człowiek, który zrywa z przeszłością.

DZIWAŁ CZY WARJAT? — LUDZIE POJĄĆ NIE MOGĄ TAKIEJ PSYCHOZY. — TAJEMNICA, KTÓRA NIE ZOSTAŁA WYŚWIETLONĄ.

(?) Gazety paryskie zajmują się ciągle niejakim panem Laury, który pewnego dnia opuścił zaszczytne stanowisko wyższego urzędnika, pożegnał młodą żonę i dwoje nieletnich swych dzieci i udał się do lasu w Ardenach, aby tam żyć jako drwał.

Dziwactwo to, czy obłąd? — zapytują wszyscy, którzy słyszeli o tym wypadku.

Pan Laury leży lat 36. Rosły, przystojny mężczyzna, cieszył się sympatją rozlicznych znajomych, uznaniem przełożonych i zdawać się mogło, że jest szczęśliwy.

Nie objawiał żadnego zбочenia umysłu. Nie chorował; nie było też skandalu w rodzinie. — Trudno zatem pojąć, na jakim tle powstała ta psychoza, jak zrodzić się mogła mirantropia u człowieka, który do 36 roku życia był znany owszem z zalet towarzyskich. Człowiek kulku-

ralny wyzybwa się zdobyczy kultury i ucieka ze środowiska wyrafinowanego życia w pustkowia.

W tem wszystkim tkwi chyba jakaś okrutna tajemnica — pisze jakiś reporter paryski. — A wytworny feletonista „Figara“ twierdzi zgola coś innego.

Rozsmuł z tego zdarzenia poetyczną impresję i twierdzi, że: monsieur Laury czuł się w Paryżu jak Chińczyk wśród Hotentotów, albo jak mieszkaniec planety niebieskiej wśród synów ziemi. Związał zatem rzemykami swój tłumoczek i jak Chrystus poszedł w las między ptactwo i zwierzęta. Dyogenes byłby mu uściśnął rękę; Rousseau wziąłby go w ramiona, Tolstoj nazwałby go bratem, a Schoppenhauer przycisnął by go do serca. Tak, tak, trzeba ratować duszę, — więc ucieka się z Paryża w Ardens.

—oo—

Biljonowy dar Amerykanina.

POCZUCIE SPOŁECZNE OBYWATELI AMERYKAŃSKICH. — AMERYKANIE WOBEC POTRZEB MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. — FUNDACJA FABRYKANTA CZEKOLADY.

(?) Nigdzie może nie spotyka się takiego poczucia społecznego jakie cechuje każdego prawie obywatela Stanów Zjednoczonych Ameryki. Dobrowolne opodatkowanie się na cele społeczne jest tam rzeczą zwyczajną. I biada bogaczowi, któryby nie był szczodrym, jeśli chodzi o subwencjonowanie instytucji społecznych.

Zapisy na cele społeczne sięgają tam sum, które u nas wydadzą się zawrotnemi.

Pisaliśmy już o tem, że istnieje tam dziesiątki uniwersytetów i klinik, które powstały z prywatnych zapisów, a dotacją tych instytucji zajmują się w dalszym ciągu obywatele sami, nie czekając wcale na pomoc rządu. Bogate są też zapisy dla szkół zawodowych. Tamaj dobroczynność amerykańskiego obywatela nie ma granic.

Opieka nad dzieckiem i młodzieżą szkolną święci tam największe tryumfy.

I tak donoszą gazety amerykańskie o świeżej fundacji Niltona Hershey, fabrykanta czekolady. W roku 1910 ufundował szkołę rzemiosł tzw. Hershey Industrial school. Obecnie zapisał tej instytucji swoje wszystkie fabryki, a ma ich w całych Stanach aż szesnaście. Fundację tę obliczają na 30,000,000 dolarów.

Hershey'owska szkoła rzemiosł liczyła do tej pory 120 wychowanków. Dzięki obecnemu zapisowi będzie można utworzyć kilka filii poza Nowym Jorkiem. Wychowankowie przyjmowani tam są już z czwartym rokiem życia i przebywają w zakładzie do osiemnastego roku, gdy już zdobyć mogą pracą zarobkową (zawodową) dostatnie utrzymanie. Pierwszeństwo mają sieroty.

Z Klubu Obywatelskiego.

Odczyt prof. St. Zakrzewskiego.

(MH). Niedawno założony we Lwowie „Klub Obywatelski“ będący zrzeszeniem inteligencji obozu lewicowego, a mieszczący się w lokalu przy ul. Sokoła l. 1 — zainaugurował w sobotę cykl odczytów i pogadanek treści politycznej i społecznej, które odbywać się będą co tydzień w lokalu Klubu.

Pierwszy wykład pt.: „Ustrój monarchistyczny a republikański“ wygłosił prof. Stanisław Zakrzewski. Prelegent zajął się głównie zestawieniem stosunku 17-letniego żywiołów republikańskich do zwolenników ustroju monarchicznego wśród państw dzisiejszego świata, stwierdzając, że republikanie mają dziś znaczną przewagę w społeczeństwach nowożytnych, ustrój zaś monarchiczny jest dziś przeżytkiem, a powrót do niego spowodowałby niebezpieczne konflikty i wywołałby musiał w Europie rozrost imperjalizmu i militarizmu.

Polacy mają wybitne skłonności do republikanizmu, stąd nawet koronowani królowie byli raczej dożywotnimi prezydentami Rzeczypospolitej, którą też naprawdę była właściwie republika przy wszystkich pozorach władzy monarchicznej. Polska odrodzona, jednak stała się republiką tylko przypadkiem, gdyż rozwijające się szybko wypadki nie pozwoliły na gruntowne opracowanie przyszłego ustroju Państwa i głębsze zastanowienie się nad formą jego rządów.

Wywody prof. Zakrzewskiego uzupełnił w dyskusji red. Laskownicki szeregiem spostrzeżeń z okresu odbudowywania państwowości polskiej, oraz dzisiejszego ustosunkowania sił republikańskich i monarchistycznych w Państwie, w końcu przemawiał prof. Toloczko. Obecne grono członków Klubu i gości żywo zainteresowało się prelekcją.

W bieżącym tygodniu jest w programie wykład dr. Loewenherza pt.: „Idea narodowa a socjalizm“, w następujących tygodniach odczyt o państwie i szeregu innych wykładów wybitnych prelegentów.

Szmer w trumnie.

SENZACJA Z PUKANIEM NIEBOSZCZYKA. — POGRZEBANY ROBOTNIK. — TAJEMNICZY SZMER. — NIESPOKOJNA NOC GRABARZA. — WIZJA ZMARŁEGO. — ALARM. — ODGRZEBANIE TRUMNY. — NIEBOSZCZYK NIENARUSZONY. — CO BYŁO POWODEM TAJEMNICZEGO PUKANIA.

(b) Na cmentarzu Romainville w Paryżu, — wydarzył się onegdaj ciekawy wypadek, który wzbudził w stolicy ogromną sensację. — Oto w szpitalu powszechnym umarł na zapalenie płuc robotnik metalowy Armond Drouin. Stosownie do przepisów obowiązujących w Paryżu, ciało jego przechoywano przez cztery dni w trumnie szpitala, a piątego dnia pogrzebano je na cmentarzu w Romainville.

Na drugi dzień popołudniu o 9-tej, grabarz Née przechadzał się po cmentarzu. Przyszedł przypadkowo do świeżego grobu robotnika Drouin i zauważył, że grób nie jest jeszcze zupełnie pokryty ziemią. Wziął przeto narzędzia i chciał zabrać się do roboty. Nagle usłyszał z głębi osobliwy szmer. Zdawało się, jak gdyby ktoś pukał rozpaczliwie do trumny. Grabarz słuchał przez jakiś czas i stwierdził, że się nie pomylił. Pu-

Naraty

towary bławatne
sukienne i płócienne na bardzo korzystnych warunkach udziela
firma „**KOLUBIN**“ ul. Sobieskiego 8

Naraty

To i owo o zbytku.

CO O ZBYTKU POWIEDZIAŁ SLAWNY RYSZARD WAGNER. — PISARZE STAROZYMSCY O ZBYTKU. — ZBYTEK A KULTURA. — ZBYTEK W CHĘCI UŻYWANIA ŻYCIA. — ZBYTEK A POCZUCIE PIĘKNA.

(?) Po wszystkie czasy odkąd istnieje kultura, istniał także zbytek i bywał zwalczany zawsze w sposób bardzo namiętny.

Oto co pisze o zbytku sławny Ryszard Wagner, który sam zresztą lubił otaczać się zbytkiem.

„Zbytek jest czymś bezwzględnie nieludzkim, nienasyconym i egoistycznym zarówno jak ta porzeczka, która wywołała zbytek. I ten diabeł, ta szalona potrzeba zbytku, która jest zbytkiem, „rządzi światem“.

Pisarze starożytni u Greków i Rzymian zwalczali zbytek w sposób bezwzględny.

Diogenes, Zeno, Seneca, zwłaszcza ten ostatni znani są jako przeciwnicy zbytku. Zbytek wśród Greków i Rzymian był też tak wielki i dochodził już do takiego absurdu, iż nie dziw, że wywołał wśród tych pisarzy tak namiętne sprzeciw. Znane są wszak zbytkowne uczty bogatych Greków i Rzymian, ich zbytkowne budowle — zdobne w drogocenne rzeźby i malowidła. Wille i ogrody senatorów rzymskich to były arcydzieła sztuki i pochłaniały takie sumy, o jakich nowożytny człowiek słucha, jak hańki o żelaznym wilku.

Tysiące niewolników żyło w pończewce, aby jeden taki senator mógł sobie pozwolić na zbytkowne uczty i zbytkowne urządzenie swego domu.

Ale był to zbytek, który opierał się o wytworną kulturę. Był to zbytek pełen piękna. — Oczywiście, że łączyło się to z chęcią używania życia. Ale nie ta chęć go zrodziła, lecz wyrafinowane poczucie piękna tych ludzi.

To samo powtarza się w epoce odrodzenia i potęguje się nawet. Bo zbytek ludzi z tej epoki przewyższa wszystko, co wymyślili kiedyś Grecy i Rzymianie.

I wtedy oznaczał zbytek tyle, co piękno i kultura i był też dla kultury tem, czem drożdże dla pieczywa.

Zastanowiwszy się atoli nad źródłami zbytku musimy przyznać, że jest także rodzicem postępu i bodźcem dla wytwarzania lepszych, piękniejszych warunków życia. Zbytek zdemokratyzował się zresztą tak, jak całe życie współczesne.

Przed wiekiem niespełna były kawa, herbata i cukier artykułami zbytku, dostępnymi tylko bardzo bogatym ludziom. Jazda w powozie, — w aucie (potem) wydawała się także zbytkiem. Ale przyszedł czas, że i robotnik mógł sobie pozwolić na ten „zbytek“. W Ameryce np. jest wielu robotników, którzy posługują się własnymi autami. I czemuż jest zbytek nowoczesny wobec zbytku z epoki starych Greków i Rzymian, albo zbytku ludzi z epoki odrodzenia. Ani dzisiejsze budowle, ani dzisiejsze urządzenia wewnątrz, ani też sposób ubierania się i urządzenia sobie życia nie może nawet w przybliżeniu dawać pojęcia o tym zbytku, do którego przyzwyczajony był człowiek zamożny z onych dawnych czasów.

Oczywiście, że w okresach „przejściowych“ gdy wskazana jest oszczędność, zbytek bywa źle widziany.

Ale na miłość boską! Jeśli doszło do tego, że zbytkiem staje się kąpiel i mydło toaletowe, częsta zmiana czystej bielizny, jakże ubogie i brzydkie, jak niekulturalne stać się musi takie życie.

Dziećmi zbytku są kościół Notre Dame w Paryżu, Panteon w Rzymie, Sanktambice i kościół Panny Marii w Krakowie, Ratusz w Gdańsku i tyle, tyle innych zabytków sztuki wraz z galerjami obrazów i muzeami. Błogosławiony zbytek. I błogosławiony był także zbytek pięknych, wytwornych szat, koronek, zdobytych broni, stylowych mebli i wspaniałe urządzone ogrody,

aż do krajów polarnych.

Od kilku dni już oczekiwali przybycia ekspedycji podróżników przeróżnego rodzaju amatorzy niezwykłych wydarzeń, a więc cały szereg fotografów, operatorów kinematograficznych, sprawozdawców w piśmie itp.

Nagle rozszala się po peryferiach Warszawy wieść, że ekspedycja „podróżnicy naokoło świata“ zbliża się do rogatek. Istotnie

wkrótce ukazał się automobil,

wiozący pana Goldberga i jego towarzyszy. Wieść o tem zelektryzowała fotografów i kinooperatorów i uwiązali do miasta w otoczeniu licznych tłumów ludzi i wśród powitalnych okrzyków i owacji dokonali oni zdjęć, a

Goldberg wjechał do stołcy Polskiej w triumfie i wśród blasku magnetycznego światła,

niezbędnego w porze wieczornej dla ciekawskich aparatów fotograficznych.

Wkrótce fatalna pomyłka wyszła na jaw i namiętni amatorzy sensacji dzięki bezwartościowym zdjęciom ponieśli w zespanych negatywach

straty wielomilionowe,

przekładając na czem świat stoi „słynnego podróżnika“ — pana Goldberga.

Goldberg przez dłuższy czas rozbijał się po Warszawie autem, a do Lwowa właścicielom jego wcale nie dawał znać, czy sprzedaż już nastąpiła, ani też nie odsyłał pieniędzy, na które właściciele auta czekali.

Wreszcie udało się Goldbergowi auto sprzedać za stosunkowo wysoką cenę, a równocześnie niemal p. Anc. przybył ze Lwowa do Warszawy i odszukał go, zapytując, co stało się z autem. Goldberg odpowiedział, że niewiele udało mu się za samochód uzyskać pieniędzy, a

„dobra“ sumę z tej sprzedaży

odesłał już adwokatowi M. do Lwowa. — P. Anc. natychmiast połączył się telefonicznie z adw. M. we Lwowie i otrzymał od niego odpowiadź, że żadne pieniądze nie nadeszły. Wobec tego wybrał się

na poszukiwanie auta

i dowiedział się, że sprzedane jest za bardzo znaczną sumę i pieniądze oszust sobie przywłaszczył. Wreszcie dotarł p. A. do garażu, w którym stało jego auto przez dłuższy czas, lecz Goldberg przeczuwając to, znajdujące się tam auto na czas usunął i ukrył. Gdy już o oszustwie dowiedziały się władze, okazało się, że Goldberg już siedzi i że w międzyczasie wsiadł do kryminału za zupełnie inną sprawę.

W owym czasie mianowicie brat pana Anc. w towarzystwie rodziny i znajomych wybrał się pewnego wieczoru na przedstawienie

do kabaretu

„Renesans“, gdzie do późna w nocy pozostali. Rodzina p. A. mieszkała w hotelu na II piętrze, a tuż w sąsiednim pokoju mieszkał Goldberg, który oczywiście odgrywał rolę życzliwego przyjaciela pp. A. Krytycznego wieczoru odprowadził całe towarzystwo swych sąsiadów do kabaretu Renesans, sam jednak nie poszedł z nimi, ale, pożegnawszy się szybko, powrócił do hotelu, gdzie

Niezwykłe przygody lwowskiego hochstaplera.

Triumfalny wjazd na cudzem aucie do Warszawy w otoczeniu fotografów i kinooperatorów i wśród okrzyków powitalnych.

Sensacyjne włamanie w hotelu epilog awanturycznej odysei

(rs.). Znane jest na bruku lwowskim młodociane indywiduum nazwiskiem Goldberg, które przez dłuższy czas grasowało po naszym mieście, weiskając się zręcznie do różnych środowisk i biorąc na kawał najwzrosty. Osobnik ten przedstawiał się

za bogatego właściciela dóbr,

samochodów itp. skarbów doczesnych i uchodził za niezależnego i umiejącego sobie dać radę w życiu młodzieńca. Pośredniczył tu w różnych interesach, wszędzie „miał wpływy“ i znajomości i zarabiał przy różnych okazjach znaczne sumy.

Niedawno

powierzyli mu do sprzedaży automobil

adw. dr. M. oraz p. Anc., znany jako jedna z ofiar szantażowych praktyk kobiety — demona Izy Motyczyskiej. Goldberg zabrał auto i w niem udał się

z wielką pompą do Warszawy,

gdzie rzekonko nadawała się niezwykle korzystna okazja spieniężenia wchikułu.

Przy wjeździe do Warszawy rozegrał się humorystyczny incydent. W tym czasie spodziewano się w stolicy

przybycia ekspedycji słynnych podróżników.

k którzy ze stołcy Hiszpanji wybrali się w podróż naokoło świata i mieli drogą na Warszawę jechać na Syberię i

PERFUMY FRANCUSKIE „COTY“ i „HOURIGANT“ najtaniej poleca ENIS, Lwów, ulica Skarbowska 6

dorobionym kluczem otworzył drzwi, wiodące do pokoju pp. A i

rozbil szafkę z pieniędzmi, w której znajdowała się suma 15 miliardów marek.

Nie zabrał jednak, nie będąc „fachowym“ złodziejem, całej tej sumy, nadebrał natomiast z każdej paczki po kilkanaście banknotów, łącznie kradnąc półtora miljarða. Pp. A. powrócili do domu późną nocą i stwierdzili z przerażeniem kradzież, poczem natychmiast dali znać policji. Przybyli

wywiadowcy i detektywi z psem policyjnym

i rozpoczęli śledztwo. Pies odrazu wpadł na trop złodzieja i nie potrzebował daleko szukać, trafiając z miejsca do drzwi sąsiedniego pokoju hotelowego. Podejrzanie utwierdzone zostało w dodatku sposobem kradzieży (nadebranie kilkunastu banknotów z każdej paczki pieniędzy, zamiast zrabowania całej sumy), zdradzającej robotę niefachowego złodzieja, a nie zawodowego rzeźmieszka, który zrabowałby z pewnością wszystko, co mu wpadłoby pod rękę. Ponadto niezręczny hochstapler w roli złodzieja

sam wpadł w pułapkę.

nie licząc się widocznie z śledztwem przy pomocy psa policyjnego. Po dokonaniu bowiem kradzieży Goldberg odrazu udał się do swego pokoju, ułatwiając „śledztwo“ psu. Gdyby był prosto z okradzionego mieszkania wyszedł na ulicę, ślady byłyby może zaginęły. Tym sposobem pan Goldberg sam wykopał sobie przepaść, a

przyparty do muru krzyżowym ogniem pytań

wywiadowców, zmuszony był wkońcu przyznać się do włamania i kradzieży.

Odstawiono go natychmiast do więzienia. Tak smutny jest epilog różnych przygód hochstaplera, z których podaliśmy powyżej tylko drobną cześć. Automobil niewiadomo już w jaki sposób odebrano z powrotem, właściciele bowiem jego pierwotni zrezygnowali w międzyczasie ze sprzedaży we bikułu. Tym sposobem

automobil wrócił już do Lwowa,

pozostawiając w niewdzięcznej stolicy nieutulone zło w żalu Goldberga za kratami więzienia...

NADESŁANE.

Ważne dla PP. Urzędników (czek)

państwowych, bankowych, naftowych i Akademików!

Od dziś do 29. b. m. wydaje przez cały dzień firma **American House, Kopernika 5**

Legitymacje imienne na znaczny opust.

377 **Spieszcie się!**

Wielki wybór

KAMIZELEK

wielkianych, w najmodniejszych kolorach

po Mk. 18,500.000

20,500.000

22,500.000

zagraniczne po Mk. 28,500.000

32,500.000

35,500.000

tylko i firmy **MÜNZER i FRISCH**

ul. Kilińskiego 1 (naprz. Kawiarni Wieści.)

Ceny reklamowe! 12134 Usługa rzetelna.

Bandyta i morderca skazany na trzy lata ciężk. więzienia.

Epilog rozprawy w lwowskim sądzie Karnym.

(rs) Rozprawa, o której onegdaj donieśliśmy szczegółowo, przeciw rabusiowi i mordercy Michałowi Gzoppowi, dobiegła po obciążających zeznaniach świadków, końca. Po potwierdzającym werdykcie ławy przysięgłych, trybunał skazał Czopa na trzy lata ciężkiego więzienia.

Skandaliczna afera przed sądem warszawskim.

Warszawa. (Telef.) (z) Liczna publiczność, która przybyła wczoraj na rozprawę dr. Sadowskiej przeciw redaktorowi Plewińskiemu, a wśród której przeważały młode przedstawicielki płci pięknej, spotkał przed salą sądową wielki zawód,

albowiem rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Nawet przedstawiciele prasy ze względu na tajność rozprawy, która trwała wczoraj od godz. 3 popoł. do 10 wieczór, nie wpuszczono do sali.

Badani byli wczoraj świadkowie: P. Kołaczowska, przewodnicząca Towarzystwa Ochrony

Kobiet, artystki Lucyna Messalówna i Ordonówna, docent uniwersytetu Matkowski, naczelnik urzędu śledczego Sonenthal, komisarz policji Szafrański, prezes najwyższego sądu Nowodworski, szef biura śledczego Kurnatowski, dr. Feifus i Tworkowski.

Dziś rozprawa będzie prowadzona po części przy drzwiach otwartych.

O ile można wnosić z wiadomości, które prze dostały się z sali sądowej wczorajsze zeznania świadków

wypadły dla oskarżonego redaktora Plewińskiego naogół bardzo korzystnie.

Dla złagodzenia przesilenia przemysłowego.

WARSZAWA. (Pat.) W celu złagodzenia kryzysu przemysłowego komitet ekonomiczny przy Radzie ministrów uznał za wskazane, aby ministerstwo skarbu obniżyło podatek obrotowy do 1 procent od eksportu niektórych artykułów przemysłowych, aby uchylone zostały opłaty wywozowe od produktów naftowych, pobierane przez kontrole skarbowe przy rafineryach, w wypadkach wypuszczania wagonów przeznaczonych na

eksport; aby ministerstwo pracy i opieki społecznej spowodowało jak najszybsze uchwalenie przez Sejm zmian projektu ustawy mającej ograniczyć ilość świąt do dni 8, aby został częściowo obniżony podatek węglowy od węgla używanego przez huty żelazne, cynkowe, ołowiane, fabryki cementu, huty szklane i pewne zakłady chemiczne. Kategorie i wysokość ustali min. przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem skarbu.

Z SEJMU.

Przyjęcie w trzecim czytaniu noweli emerytalnej.

Warszawa. (Pat) Przystąpiono do noweli o zaopatrzeniu emerytalnem

funkcjonariuszy państwowych i zawodowych funkcjonariuszy wojskowych. P. Manacynski zaznaczył, że nowela zawiera zmiany uprawnień i dotyczy przesunięcia terminów przewidzianych w ustawie oraz postanowienia co do pracowników państwowych będących w służbie, a których uprawnień dotyczą jeszcze czasów służby w państwach zaborskich. Obecny projekt broni skarbu państwa przed niesłusznym zniszczeniem dochodu, zabezpieczając równocześnie prawa emerytów. Dotąd ustawa uważała, że każda praca zawodowa mogła być policzona przy wstępowaniu do służby państwowej. Obecnie nowela postanawia, że zaliczone być mają lata pracy zawodowej o ile były przygotowaniem do pracy w służbie państwowej. Minister skarbu i minister oświaty resortu ocenia lata pracy zawodowej i jej rodzaj, o ile one mają być wliczone do wysługi emerytalnej.

P. Łypacewicz zgłosił poprawkę do art. 8 aby na końcu dodać, że kary odebrania emerytury mogą być też stosowane w postępowaniu dyscyplinarnem, za czyny popełnione w czasie służby w państwach zaborskich a zwrócone przeciw interesom narodu polskiego. Poprawkę przyjęto poczem przyleto ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do sprawy opieki państwowej nad emigracją polską. Rezolucje i poprawki redakcyjne przyjęto.

P. Zygmunt Seyda (Z. L. N.) imieniem komisji prawniczej referował

projekt ustawy o ochronie lokatorów

Rządowi stawia się zarzuty, że nie wykonał ustawy o odbudowie miast i nie wydał rozporządzeń wykonawczych. Ministerstwo robót publicznych przedłożyło sprawozdanie o działalności w dziedzinie rozbudowy. Dzięki tej akcji, różne spółdzielnie oddały do użytku około 1000 mieszkań i paraset osobnych pokoi. Wynika z tego że wpraw

LYA MARA uroczą i genialną artystką w wspaniałym dramacie : : 12139

Wkrótce w kinie LEW

DZIEJE JEDNEGO GRZECHU

dzie akcja budowlana nie była dostateczna, nie można jednak zarzucić, że nic nie zrobiono. Komisja prawnicza wzywa rząd w dwóch rezolucjach do bezzwłocznego wprowadzenia w życie ustawy o rozbudowie miast i do złożenia Sejmowi sprawozdania z całokształtu gospodarki państwowym funduszem mieszkaniowym. Duży wpływ na zmniejszenie ilości mieszkań wywiera zajęcie prywatnych mieszkań przez urzędy państwowe. W Warszawie urzędy państwowe zajęły około 1600 pokoi, 50 proc. urzędów mieści się w domach mieszkalnych.

Uchwalono odroczenie dyskusji.
P. Pawłowski uzasadniał nagłość swego wniosku, zywającego rząd do

bezwzględnego zakazu wywozu drzewa.

W głosowaniu przez drzwi nagłość wniosku odrzucono 106 głosami przeciw 93. Wniosek odesłano do komisji.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 3-ciej popołudniu.

Ostatni akt sporu polsko-czeskiego o Jaworzynę.

Warszawa. (Telef.) (z) „Czeskie Słowo” donosi, że Rada ambasadorów postanowiła zawiadomić polsko-czeską komisję delimitacyjną o rozstrzygnięciu w sprawie Jaworzyny.

Komisja delimitacyjna ma przystąpić do prac

swoich nadgranicznych ściśle podług decyzji Ligi Narodów z 17. grudnia ubiegłego roku.

Jest to ostatni akt sporu polsko-czeskiego o Jaworzynę — jak donosi „Czeskie Słowo”

—OO—

Układ węglowy Polski z Włochami.

Warszawa. (AW) Dzienniki podają, że 17. bm podpisany zostanie układ handlowy między rządem polskim a konsorcjum włoskiem „Mercantile Italiano” w sprawie eksploatacji terenów państwowych położonych na G. Śląsku. Grupa włoska zobowiązała się po zbadaniu terenu poczynić

odpowiednie inwestycje i przystąpić do wydobywania węgla. Po upływie okresu dzierżawnego zwrócone zostaną rządowi kopalnie z kompletnym urządzeniem. Konsorcjum płacić będzie czynsz roczny w wysokości 8—10 milionów lirów.

—OO—

Raport Komandora Younga o sytuacji finansowej w Polsce.

Warszawa. (telef.) (z) Pan Hilton Young przed wyjazdem z Polski zostawił premierowi Grabskiemu

obszerny raport o sytuacji finansowej Polski.

Zanim ten raport w większej rozciągłości podany będzie do wiadomości publicznej, zaznaczyć wypada, iż poczynił w tym raporcie p. Young szereg uwag bardzo pożytecznych, jak na przykład co do Banku Emisyjnego,

którego tworzenie uważa jeszcze za przedwczesne.

W każdym razie załącza p. Young skasowanie ograniczeń w nabywaniu akcji tego Banku oraz zaznacza, że — jego zdaniem —

Bank Emisyjny powinien znaleźć się całkowicie w rękach prywatnych.

To jest oczywiście jego osobiste zapatrywanie. —

W dalszym ciągu raportu, podnosi

zbyt surowe stosowanie śruby podatkowej,

zwłaszcza zapomocą podatków pośrednich, jako najłatwiejszych do pobrania. Przytacza, że gdy w Polsce po tylekrotnych podwyżkach stawek kolejowych opłaty za przejazd doszły zaledwie do wysokości przedwojennej, to na przykład

w Czechach i Austrii są dość parokrotnie wyższe, aniżeli były przed wojną.

W sprawie otrzymaną przez Polskę pożyczki zagranicznej okazuje się p. Young wielkim pesymistą. —

—OO—

Czy nowa rewolucja w Rosji?

BERLIN. (AW) Wychodzący tu dziennik rosyjski „Narodni Wisty” donosi, że w Moskwie wybuchły niepokoje. Tłumy społeczeństwa włóczą się po ulicach, rabując sklepy i napadając przechodniów. W związku

z tem Rada Komisarzy ludowych zarządziła nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Automobile pancerne krążą po ulicach. Silne oddziały wojskowe są już w drodze do Moskwy. W pociągach zarządzono rewizje

wszystkich osób przybywających do Moskwy Tych, którzy nie wykazą się dostatecznym legitymacjami aresztują.

Wiedeń. (telef.) (z) W ostatnich czasach nadszedł tu z Moskwy szereg sensacyjnych wiadomości, do tej pory niezdementowanych, iż panują tam od szeregu dni poważne rozruchy. —

Po ulicach miasta krążą uzbrojone samochody, zapelnione uzbrojonymi ludźmi,

podobnie, jak to było za pierwszych czasów rewolucji.

Rozwydrzone tłumy wpadają do sklepów restauracji i kawiarni, plądrując i rabując wszystko, co im wpadnie pod rękę.

Z prowincji również nadchodzą wiadomości o ukazywaniu się tam w różnych miejscach band powstańców

NOWY TRYUMWIRAT CHCE ZAGARNAĆ WŁADZĘ NA ROSJĘ.

Warszawa. (telef.) (z) Dochodzą wiadomości, że Trocki opuścił wygnanieczy Kaukaz,

a połączywszy się z generałem Budziennym, założył kwaterę w Orle. Do tej dwójki przyłączył się

były naczelny wódz rosyjski Tuhaczewski, któremu Dzierżyński kazał niedawno podać się do dymisji. Nowy ten triumwirat

ma mieć za sobą 5 najlepszych korpusów armii sowieckiej

które koło Moskwy oczekują rozkazów Trockiego. Opozycja triumwiratu

zwraca się przeciw obecnemu rządowi komisarzy ludowych,

a ma za sobą wojsko i szerokie masy ludowe, które pozyskała

hasłami wolności handlu i obrony cerkwi prawosławnej.

BURZE, ZAWIEJE I MROZY W ROSJI.

Moskwa. (AW). Z południa związku socjalistycznych republik sowieckich, a zwłaszcza z Ukrainy i Kaukazu nadchodzą wiadomości o wielkiej burzy na morzu Czarnem, trzy statki kubańskiego związku kooperatyw zostały zatopione. Z Teodozji, Kierczu, Eupatryi, Sewastopolu i Jalty donoszą o wielkich szkodach, poczynionych tam przez gwałtowny orkan. Na południowym wybrzeżu Krymu nórz dochodził do 15 stopni. Na kolejach ukł. zameć śnieżna spowodowała wstrzymanie ruchu kolejowego. W niektórych miejscowościach na Ukrainie warstwa śniegu dochodzi do wysokości 1 metra. Tak wielkich opadów śnieżnych nie pamiętają na Ukrainie od 1898 roku. Na całym południu obawiają się na wiosnę wielkich powodzi. —

PROJEKT KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

Warszawa (telef.) (z) Z Nowego Jorku nadszła wiadomość, że prezydent Coolidge byłby skłonny zgodzić się na udział w proponowanej przez Macdonalda konferencji rozbrojeniowej.

Sprawa aprowizacji miast.

Warszawa. (Pat) „Kurier Warszawski“ donosi, że pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa aprowizacji miasta Warszawy posła Iłskiego odbyło się posiedzenie przedstawicieli miast posiadających wydziały aprowizacyjne w sprawie zaopa-

trywania ludności w artykuły pierwszej potrzeby. Uchwalono zwrócić się do rządu o kredyt w wysokości jednego miliona złotych celem umożliwienia wydziałom aprowizacyjnym zaopatrzenia mieszkańców w mąkę, cukier itd.

Międzynarodowa konf. dla uregul. stosunków wszystkich państw.

Paryż. (Pat) Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że sen. King wniósł rezolucję, wedle której prezydent Coolidge zostanie upoważniony do zaproszenia rządów wszystkich krajów na międzynarodową konferencję, która ma omówić stosunki gospodarcze i polityczne wszystkich państw. Pro-

gram tej konferencji obejmuje zawarcie konwencji dla przywrócenia przyjaznych stosunków międzynarodowych, redukcję zbrojeń na lądzie, wodzie i powietrzu, uregulowanie zobowiązań międzynarodowych, ułatwienie handlu międzynarodowego i stabilizację walut.

Przed upadkiem Poincarego.

Czy zmiana polityki francuskiej? — Clemenceau następcą.

Warszawa. (Telef.) (z) Z Paryża donoszą, że prezydent Rzeczypospolitej, Millerand, dąży do rozwiązania Izby i

na rządzie będzie pozostawała w związku ze zmianą na dotychczasowej polityki reparacyjnej Francji, która skłoni się do przyjęcia

powołania do steru rządów p. Clemenceau na miejsce Poincarego. „Echo de Paris“ donosi, że upadku Poincarego należy oczekiwać w plątek. Inne dzienniki utrzymują, że mająca nastąpić zmia-

gwarancji Anglii lub Ameryki za wypłatę przez Niemcy odskodowań i w ślad za tem opuści Zagłębie Ruhry.

POLSKO-HOLENDERSKI TRAKTAT HANDLOWY.

Warszawa (Pat.). Wczoraj rozpoczęły się w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem min. Kiedronia pertraktacje w sprawie traktatu handlowego między Polską a Holandją.

OLBRZYMIĘ ZAKUPY BAWELNY.

Paryż. (AW.). „Temps“ podaje, że przemysł włókienniczy niemiecki zakupił w wielkiej ilości bawełny w Stanach Zjednoczonych. Zamówienia dochodzą do 200 milionów dolarów. Dostawy uczynione będą na kredyt.

POLSKIE MONETY KRUSZCOWE.

Warszawa (AW) Dzienniki podają, że rząd polski zamierza zamówić srebrne monety złotowe we Francji, jako dającej najkorzystniejsze warunki bicia tej monety i najłatwiejszego jej przywozu. W ten sposób monety złotowe będą bite w różnych krajach a jedynie „złote“ w Polsce.

RZĄD POD NADZOREM PARTJI.

Warszawa. (Telef.). (z) Z Londynu donoszą, że Labour Party postanowiła utworzyć zupełnie oddzielne od rządu własną ekzekutywę. — coś w rodzaju wydziału wykonawczego, który ma wykonywać funkcje nadzorcze nad rządem.

NOWELA DO USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM.

Warszawa. (Pat.). W numerze 13-tym Dz. Ustaw ogłoszono nowelę dnia 13. stycznia br. do ustawy o podatku dochodowym. Niebawem ukaże się rozporządzenie ministerstwa skarbu ustalające zasady waloryzacji podatków dochodowych od dochodów fundowanych. W tym samym numerze dziennika ukazało się rozporządzenie prezesa

Rady ministrów o ustanowieniu państwowej Rady oszczędnościowej złożonej z 15-tu do 20-tu członków jako komitetu funkcjonującego przy nazwy czajnym komisarzu oszczędnościowym.

PIERWSZY POCIĄG DO ZAKOPANEGO.

Kraków. (Telef.). (z) Wczoraj o godz. 11'35 wyruszył wreszcie po kilkumiesięwej przerwie pierwszy pociąg do Zakopanego.

STRACENIE BANDYTÓW.

Warszawa. (Telef.). (z) Dziś o godz. 6-tej rano na stokach Cytadeli wykonano wyrok śmierci na bandytach, którzy w lecie ubiegłego roku popełnili okrutny mord w Tkulimowie.

Komunistka powiesiła się w więzieniu na ręczniku.

(rs). Dziś rano popełniła straszne samobójstwo przebywająca w aresztach policyj. przy ul. Jachowicza

Julia Barowska,

którą aresztowano przed paroma dniami w czasie masowych aresztowań u komunistów lwowskich

w związku z knowaniami bolszewickimi w naszym mieście.

Gdy straż więzienna weszła dziś do celu, w której przebywała Barowska, przedstawił się jej oczom

prerażający widok.

Na podłocy, skróconej z ręcznika, wisiał zsiniały trup aresztantki.

Powiesiła się ona na własnym ręczniku, który przy odprowadzeniu do aresztu

ukryła w białźnie.

Przyczyna samobójstwa nieznana.

Wiadomości giełdowe.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 12 lutego 1924

Ruch słaby. Podaż przewyższa popyt. — Tendencja zniżkowa.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Kursa w tysiącach.

A. B. Z. 550. Hipoteczny 3550, 3525, 3500, 3575, Małopolski 2400, Przem. 2250, 2200, 2210, 2225, Z. B. K. 1400, 1425, 1450, 1460, Browary 33.000, 32.500, Chodorów 25.000, 24.800, 24.750, Chyba 53.000, 52.000, (drobne 58.000), Cegielski 2800, Cmielów 8000, 8100, 8025, Karpalit 4200, Marynin 6400, Niemofowski 2500, Oikos 21.500, 22.000, 21.250, Parowozy 2200, 2150, 2125, Pezet 1000, 975, Pociłski 4500, Nafta 2100, PTB. 650, 625, Rakszawa 15.000, 15.500, Siersza g. 27.500, Tespy 29.000, 28.500, Zieleniewski 49.500

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 13 lutego 1924.

Dolary amerykańskie 9,850.000, jedynki 9,850.000. Dolary kanadyjskie 9.000.000 — edynki i dwójki 8,950.000.

HUMOR.

Pan Paskarski u malarza portretów.
— Panie profesorze, co weźmie pan za miniaturowy obraz naturalnej wielkości, jeśli dostarczę panu farb?

Biedny człowiek prosi o datkę!
— Byliście przecież wczoraj?
— Tak, łaskawa pani, ale wczoraj powiedziała mi pani, że nie da mi nic, bo mnie nie zna. Ale dziś znamy się już...

Dentysta: Jeśli już nie ma pan czym zapłacić mojego rachunku, niech pan się przynajmniej nie stawia i nie świeci mi w oczy mojejmi własnymi zębami!

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Sroda, o godz. 7. w., „Walkiria“ (Uroczyste przedstawienie z powodu rocznicy zgonu Wagnera).

Czwartek o godz. 7. w., „Jak wam się podoba“, Szekspira (premiera).

TEATR MAŁY.

Sroda o godz. 7. w., „Dzwonek alarmowy“.
Czwartek o godz. 7. w., „Ziemia miłudzka“, występ W. Szymanowskiej.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda o godz. 7. w., „Katja tancerka“.
Czwartek o godz. 7. w., „Katja tancerka“.

— 00 —

Występ Niki Jakubowskiej w „Walkirii“. Dzisiaj, we środę Jakubowska śpiewa i Zygibudę w „Walkirii“. Znana śpiewaczka w partii tej będzie mogła w całej pełni wykazać świetnie swoje

warunki głosowe i sceniczne. Poza tem obsada będzie ta sama co na premierze.

Występy Wandy Siemaszkowej. Genialna artystka, która obecnie jest przedmiotem gorącej owacji i holdu w Teatrze Małym, jeszcze tylko kilka razy grać będzie rolę matki w „Ziemi nieludzkiej”. Z postaci matki robi Siemaszkowa typ tak przepyszny, pełny ofiarności i bohater- skiego samozaparcia się, że istotnie wychodzi się z teatru pod nieprzepartym wrażeniem jej przepysznej gry, którą warto zobaczyć i uczyć należy. Kto więc nie widział jeszcze Siemaszkowej w tej roli, niech skorzysta ze sposobności jej krótkiego pobytu we Lwowie i pójdzie do Małego Teatru.

— 00 —

Za spokój duszy śp. Juliusza Łempickiego — odprawione zostanie staraniem kolegów śp. Zmarłego z Państw. Banku Odbudowy, nabożeństwo żałobne w piątek, 15. lutego br. o godz. wpół do 9-tej rano w kościele św. Mikołaja.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. — We środę dnia 13. lutego br. o godz. 6:15 wieczorem odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. prof. Edwin Hauswald wygłosi odczyt pt.: „Mechanika drożyzny”.

„Kubizm i intymizm w malarstwie”. Staraniem Zrzeszenia Miłośników Lwowa odbędzie się pod powyższym tytułem publiczny wykład prof. Henryka Cieśli, we środę, dnia 13. bm. o godz. 5-tej popołudniu w sali Muzeum Przemysłowego.

(!!) **Ze spraw miejskich.** Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 12. bm. pod przewodnictwem prezydenta miasta Józefa Neumanna.

Obecni byli na niem wiceprezydenci miasta: prof. dr. Chłamańczak, Obirek, dr. Schleicher i dr. Stahl.

Uchwalono przedstawić Reprezentacji Miejskiej następujące wnioski: 1) na podwyższenie dodatku gruntowego do państwowego podatku gruntowego od gruntów, położonych w obrębie m. Lwowa o 135 procent; 2) na subskrypcję 25 sztuk akcji Banku Polskiego przez Gminę m. Lwowa.

Udzielono konsensu na budowę 3 piętrowego domu i parterowej dobudówki przy ul. Dekerta. Ukarano: 1) rzeźnika za bicie bydła w domu grzywną 60 złotych polskich; 2) za utrzymywanie domu noclegowego bez upoważnienia przemysłowego, właścicielkę mieszkania przy ul. Furmańskiej grzywną 100 złotych polskich; 3) za także samo przewinienie właścicielkę mieszkania przy ul. Słonecznej grzywną 150 zł. p. i 4) również za takie przewinienie właściciela mieszkania przy ul. Kaźmierzowskiej grzywną 50 złotych polskich. W dalszym ciągu ukarano 5) właścicielkę hotelu przy ul. Żółkiewskiej grzywną 5 złotych polskich za niewpisanie najmu pokoju do księgi najmu, 6) właścicielkę grajzlerni grzywną 2 zł. p. za sprzedaż piwa bez zezwolenia przemysłowego oraz 7) właściciela grajzlerni przy ul. Źródlanej grzywną 500 tysięcy mk. za podawanie wódki bez upoważnienia przemysłowego.

W końcu ukarano 99 dozorców domów, — względnie wł. realności grzywnami od 200 tysięcy do 5 milionów mk. za przekroczenie przepisów sanitarно-policyjnych.

Po usunięciu zasp śnieżnych podjęto z dniem 8. lutego br. ogólny ruch na odcinku Lwów — Sapeżanka linii Lwów — Stojanów oraz linii Sapeżanka — Włodzimierz Woł., równocześnie wskutek ponownych zasp śnieżnych zamknięto aż do odwołania ogólny ruch na linii wąskotorowej Przeworsk Wąsk — Dynów. Z dniem 9. lutego podejmują się ogólny ruch na linii Lwów — Podhajce oraz na odcinku Tarnopol—Podwoleżyska linii Lwów — Podwoleżyska i Sapeżanka — Radziechów linii Lwów — Stojanów.

(—) Szmata w chlebie. Przyniesiono do naszej Redakcji „okazowy” egzemplarz chleba, zawierającego „dobrze wypieczoną” szmatę koloru brun-

SPRAWY GOSPODARCZE

Z Izby handlowej i przemysł.

Wybór prezydium. — Wezwanie do subskrypcji akcji Banku Polskiego. — Zwinięcie Instytutu technologicznego. — Krytyka stosunków pocztowych. — Wysokie cła na papier.

(MH) Onegdaj odbyło się pierwsze pełne posiedzenie Izby handlowej i przemysł. pod przewodnictwem prez. Baczewskiego, na którym w pierwszym punkcie porządku dziennego dokonano za pomocą głosowania kartkami wyboru prezydium Izby. Prezydentem został wybrany ponownie

dr. Leopold Baczewski,

wiceprezydentami p. Maksymilian Thom i dyr. Bolesław Lewicki, skarbnikiem p. Maurycy Rapaport.

Wybrani prezydenci podziękowali za wybór, przyczem p. Thom zwrócił się do członków Izby i do całego świata handlowego i przemysłowego,

by pospieszili z subskrypcją akcji Banku Polskiego,

w celu ratowania skarbu Państwa oraz dla zapewnienia handlowi i przemysłowi polskiemu odpowiednich warunków rozwoju przez przyspieszenie powrotu normalnych stosunków ekonomicznych.

matno—czarnego. Zdaje się nam, że szmata była z materiału przedwojennego. Nabyto ów chleb z aksamentem w formie Seidena przy ul. Korzenińskiego 5.

Hejny dar. Stowarzyszenie drobnych kupców i handlarzy chrześcijańskich (Sekoja opałowa) — ofiarowała dla instytutu głuchoniemych 10 cent. węgla. Dyrekoja składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Wyjaśnienie. Po dokładnem zbadaniu stanu rzeczy i na podstawie informacji od osób wiarygodnych, stwierdzamy, że zarzuty, zawarte w artykule „Wieku” z dnia 2. lutego pod tytułem: „Masowy rabunek Skarbu Państwa” a skierowane przeciw p. Henrykowi Liebermanowi, przewodniczącemu sekcji opałowej stowarzyszenia drobnych kupców, nie były opisane na faktycznej podstawie. Przeciwnie — jak nas informują — p. Henryk Lieberman od lat prowadzi walkę z hurtownikami o niższe cen drzewa opałowego i ściągając z tego powodu na siebie nieuwagę paskarskich żywiołów w tej gałęzi. W związku z tym wyraziły tutejsze kupieckie organizacje p. H. Liebermanowi swoją wdzięczność za jego obywatelską i społecznie dodatnią działalność.

Zgubiono 8 bm. srebrny zegarek „Omega” na srebrnej branzolecie. Dodać Wałowa 27, II. p. drzwi 8.

— 00 —

Reforma Prawa Małżeńskiego przez Dra Z. Mandla, adwokata w Krakowie, omawia problem rozvodu, separacji i ślubów cywilnych według prawa trójdzielnic. Cena 1.50 fr. zł. Do nabycia w księgarniach i u autora: Kraków, Rynek 22. 214

— 00 —

Wdowa po przemysłowcu ongiś zamożna — dziś w skrajnej pogrążona nędzy — stara, chora i do żadnej pracy niezdolna zwraca się do ludzi serca z prośbą o pomoc łaskawą. Wszelkie datki przyjmuje dla nieszczęśliwej kobiety Adm. Wieku Nowego „dla wdowy po przemysłowcu”. 9031

— 00 —

Kupicie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka” 23903

Dyr. dr. Trawiński przedłożył sprawozdanie z czynności biura Izby za trzy ostatnie miesiące z którego podnieść należy przedewszystkiem następujące sprawy:

W związku

z postanowieniem zwinięciem Instytutu Technologicznego

jako odrębnej instytucji, a przejęcie agend jego przez Izbę, opracowano plan organizacyjny Oddziału Techniczno-przemysłowego Izby.

W dyskusji p. Kolischer poddał ostrej krytyce stosunki pocztowe w Polsce, zwracając uwagę na brak znaczków pocztowych i składanie opłaty za listy zagraniczne w gotówce, co daje sposobność do nadużyć. Dalej ganił mowca

nadmierną wysokość celi, zwłaszcza na papier, co też uwydatnił poprzednio w sprawozdaniu dyr. Tenner. Opłaty celne za papier rotacyjny i drukowy wynosiły dotychczas 20 proc. a Komitet celny podniósł je obecnie na 75 proc.

Nad powyższymi sprawami rozwinęła się szeroka dyskusja.

W końcu przyjęto opinie sekcji przemysłowej Izby w sprawie projektu ustawy o lzbach rzemieślniczych.

— 00 —

Dla cierpiących na zatwardzenie. Poszczególne znane ze swej skuteczności pigułki francuskie **Cascarine Leprince** znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 2

Z teatru.

Gościnny występ Wandy Siemaszkowej w „Ziemi nieludzkiej”. — „Damy i huzary”, komedia w 3 aktach Aleksandra hr. Fredry.

Prawdziwą niespodzianką sprawiło wszystkim kochającym wielką sztukę aktorską pojawienie się nazwiska znakomitej artystki na afiszu teatrów miejskich. Była bowiem chwila, iż zdawało się, jakoby Lwów nie doceniał artyzmu Wandy Siemaszkowej i pozwał jej zamykać swój wielki talent w ramach teatru amatorskiego. Nazwisko Siemaszkowej związane jest z erą największego rozkwitu teatru polskiego we Lwowie i wydzwigało się zawsze na miejsce naczelne. Pamiętamy wszyscy niezrównane jej kreacje w całym szeregu sztuk o wysokiej wartości literackiej, kreacje pełne siły dramatycznej, jędrnego, plastycznego wyrazu i prawdziwej kultury aktorskiej. W każdej tej kreacji dawała Siemaszkowa postać skończoną, dokładnie przemyślaną, wzorowo opracowaną. Uderzała zawsze w ton najwyższy i najgłębszy, wydobywając z swej roli gest bohaterki wzniosłości i szczerzej, bezpośredniej prawdy psychologicznej. Dbała przytem zawsze w niezwykłym stopniu o kulturę słowa, o czystość poetyckiego dźwięku i szlachetność wymowy. Była zawsze idealnym przykładem i wzorem tego, jak się powinno mówić na scenie i wypowiadać każde słowo w nieskazitelnej jego formie.

Wszystkie te cenne zalety talentu Siemaszkowej zabłysły nowym blaskiem w roli matki Parizot w „Ziemi nieludzkiej”. Od pierwszej chwili wniosła Siemaszkowa na scenę atmosferę serdecznego ciepła, niewynuszonej swobody i szlachetnego gestu. Z surowej matki Parizot stworzyła dobrą chłopkę, kochająca dom, ziemię ojczystą, a nadewszystko syna, któremu zdolna jest poświę-

cię wszystko. Tak zapewne wyglądała Lotarynka, umiejająca kochać i wznieść się na wyżyny bohaterstwa! Cudowny spokój cechował grę p. Siemaszkowej, doskonała równowaga w momentach wysokiego napięcia dramatycznego, skupienie i naturalność. Tak, ta naturalność i swoboda, zestrojona wzorowo z rubasnością prostej chłopki, złożyły się na całość piękną i pełną. Popisem sztuki aktorskiej p. Siemaszkowej był akt trzeci, gdzie należycie pogłębione momenty grozy wywarły niezapomniane wprost wrażenie. Dzięki temu sztuka straciła dotychczasowy swój charakter melodramatyczny, nabrała siły, szlachetności, głębi i prawdziwego wyrazu mocnego dramatu psychologicznego. Publiczność wynagrodziła grę znakomitej artystki hucznymi oklaskami, żywiąc nadzieję, że urzy ją w dalszych jeszcze kreacjach.

Fredro jest na scenie lwowskiej gościem rzadkim. Kochany ten autor winien być ulubieńcem Lwowa, a sztuki jego winny zajmować główną część repertuaru. Humor jego bowiem należy do najczystszych pierwiastków życia polskiego w naszym mieście, a niezrównany komizm charakterów i sytuacji tkwi korzeniami swoimi w dziejach starego, polskiego Lwowa. Nie wiem czy gdziekolwiek uwydatniła się ta kresowa rubasność i serdeczność w obcowaniu z ludźmi, w tak plastycznej i doskonałej formie, jak w sztukach Fredry. Typy komedii fredrowskich mają ogromnie wiele cech wspólnych z typami ludzi współczesnych, nawet w szczegółach bardzo charakterystycznych i gdyby zmieniono tylko epokę, ujrzelibyśmy dzisiejszych ludzi polskich z ich wszystkimi przyzwyczajeniami i małostkami. Najdroższą polską jest atmosfera sztuk fredrowskich, atmosfera dworców, domków i salonów, jaką dziś nierzadko spotkać można w naszych dworcach kresowych, a nawet w salonach lwowskich. I ona też czyni sztuki Fredry tak miłymi, owianymi pogodą słońca polskiego, czystym, zdrowym humorem polskiego życia.

Tę samą pogodną, lekką swobodę w tworzeniu wesołych sytuacji i niewyszukana pomysłowość treści posiadają „Damy i huzary“. Jest to typowa farsa, nie ubiegająca się o odtworzenie typów czy charakterów, o prawdę moralną, ale rozrywająca miłą, wesołą treścią. Któżby się chciał dopatrywać w dobrodusznym huzarach i zalotnych pokojóweczkach jakichś głębszych motywów. Bawi się Fredro swoją komedią, płata niewinne figle, wyprawia larde, aby wzbudzić w widzów śmiech, a czasem wycisnąć z ich oczu łzę czułości i sentymentu.

Śmiechem tym i łzami umie Fredro wzruszyć polską publiczność i napewno we Lwowie cieszył by się większym powodzeniem, gdyby się go częściej widziało na scenie. Fredrę trzeba umieć pokochać i żyć się z jego światem. Wtedy obcowanie z nim staje się prawdziwą przyjemnością. Artysty nasi lubią Fredrę, ale mało się z nim żyli. To może jest powodem, że czują się nieco obco w barwnych mundurach i staromodnych sukniach. Są naturalnie wyjątki. Należy do nich przedewszystkiem p. Rasiński, który rasowy swój humor umie przesyć pogodnym dowcipem i stworzyć z majora rubasznego szlachcica, bawiącego się zalotnie „w konie i kobiety“. Trafił więc doskonale w styl i utrzymał się wzorowo w roli. P. Okornicki ma rutynę wytrawnego aktora, więc rotmistrz jego był w każdym calu dobry. Doskonale wprost typ księdza stworzył p. Czarnowski, dając wyborną maskę i plastyczną gestykulację. Epizod swój może zaliczyć do najlepszych ról. Przystojnym poręcznikiem był p. Brzeski, ale nie chciał się ożywić. Jest tak niezmiernie spokojny, iż nawet strzał z moździerza (choćby teatralnego) nie zdołał go wyprowadzić z równowagi. Rozczulił się dopiero wtedy, gdy się żegnał z p. Zakrzyńską (Zosia), może dlatego, że grała poprawnie. Trójkę wesołych siostrzyczek reprezentowały godnie pp. Kwiatkiewiczowa, Rowińska i Sieniawska, za co otrzymały oklaski przy otwartej scenie. Druga trójka, wesołych pokojówek, spisała się dzielnie,

Z dziedziny mody.

Karnawał u zenitu i przedwieśnie. Zainteresowanie modami wiosennymi. Nowe kreacje.



(?) Zawsze tak bywało, że kiedy karnawał dobiegał do zenitu, budzić się zaczynało wśród kobiet zainteresowanie modami wiosennymi. — W lutym wyczuwa się już przedwieśnie. W przyrodzie budzi się utajone jeszcze nowe życie. Pod kora drzew krążyć zaczynają świeże soki; niebo coraz częściej uśmiecha się błękitnem! oczyma, które wysoko wyglądają z poza obłoków i chmur, a wróble świegocą tak zawzięcie, jakby do nich należał wyłącznie świat cały.

A więc przedwieśnie. Słońce kładzie błądnie swe jasne promienie na zniszczone przez zimę kapelusze i oto powstaje troska jak „zstawić“ kapelusz na okres przejściowy.

Wiele pań zapytuje z ciekawości, jakie też będą noszone żakiety kostjumowe: długie, czy krótkie; jakie płaszcze: z covercoatu, czy sukienka? I jakie suknie: „koszulkowe“ lub też „płaszczowe“.

Więc spieszymy zaspokoić ciekawość naszych miłych czytelniczek.

Moda wiosenna przyniesie pewną odmianę sukien robionych z gabardyny lub sukienka, wreszcie z kamgaru. Suknia ta, noszona na prze-

mian z kostjumem, który wykazuje krótki żakietek, nadaje sylwetce nader wytworną linię.

Figura pierwsza wskazuje taką sukienkę z ciemnozielonej gabardyny. Spódniczka przybrana kleszem, zdobiona w całość guzami — robionymi ze sztucznych kwiatków, posiada jeszcze garniturzek z wąskiej wstążki.

Figura druga na tej samej rycinie pokazuje wiosenny kostjum z marceain-faux w kolorze rezedowym. Przybranie z tasiemki jedwabnych lub srebrnego szatażu. Guziczki rogowe w kolorze materiału, z którego robiony jest kostjum.

Do sukienki nosi się taitowy kapeluszek kłoszowy, przybrany garniturkiem z wąskich wstążeczek w kilku kolorach harmonijnie stanowiących. Do kostjumy „napoleonkę“ z crenolu.

Figura trzecia pokazuje suknię wieczorową z crepe marceain w kolorze czarnym, przybranie stanowi korenka srebrna. Naramienniki z dużych, czarnych koralu.

Figura czwarta pokazuje stylową sukienkę z wełny i jedwabiu. Może być także uszyta z furlardyny w dwu kolorach.

—OO—

w czem duża zasługa p. Dębickiej, artystki kształcącej coraz piękniej swój prawdziwy talent. Debiut p. Spaczyńskiej dowiódł, że posiada dużą swobodę, pewną rutynę, wyniesioną z szkoły dramatycznej i dobry głos. Jest nadzieja, że przy należytych warunkach i usilnej, pilnej pracy rozwinie pomyślnie swój młody talent.

Kazimierz Bukowski.

Kronika sportowa.

Wahne Zebranie Sekcji Piłki Nożnej L. K. S. Pogoń. Zarząd LKS. Pogoń wzywa wszystkich

członków czynnych, by jawni się niezawodnie na posiedzenie Sekcji, które odbędzie się dnia 21. bm. w lokalu klubu, przy ul. Zybkiewicza 17 l. p., o godzinie 6. wieczorem, celem dokonania wyboru nowego Zarządu Sekcji.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Ważne dla PT. Pań i Panów.

Hallo! Już przyjmuję **SŁOMKOWE KAPELUSZE** damskie i męskie do przerabiania i farbowania według wzorów zagranicznych i krajowych pod gwarancją szybkiego i punktualnego wykonania **Karol Weiss** Uważa na firmę i nr. domu

Założony w l. 1867

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

Kapitał akcyjny
735,000.000 Mp

WE LWOWIE

Rezerwy
10,299.012.773 Mp.

przyjmuje zapisy na akcje

Banku Polskiego

na warunkach ustalonych przez
KOMITET ORGANIZACYJNY.

385

RURY KAMIONKOWE

= KANALIZACYJNE =

wewnątrz i zewnątrz glazurowane 376
Kaweczyńskich Zakładów Cegielnian.
we wszystkich wymiarach sprzedaje
po oryginalnych cenach fabrycznych

„PEZET” Powszechnie Zakłady
Budowlane S. A. —

we Lwowie, ul. Akademicka 23, tel. Nr. 57.

WYŁĄCZNE ZASTĘPCTWO NA MAKOPOLSKĄ.

LATARKI ELEKTRYCZNE RÓŻNE z AKUMULATORAMI

jakoteż akumulatory do
latarek kieszonkowych poleca

„LUMEN”
Lwów, plac Marjacki I. 4.

Skład żarówek elektrycznych
„OSRAMA” i „PHILIPSA”.

12450

STENOTYPISTKIE niemiecko-polska

potrzeba. Zgłoszenia 4-6. — SKŁAD MASZYN
INŻ. GRYNIEWICZ Lwów / GRODECKA 51. 359

WOLNE POSADY.

MEŁYN parowy Axclrada, Lwów, poszukuje zdolnego pod-
młynarza. Reflektanci zechcą nadesłać pisemne oferty
z odpisami świadectw. 11964

DOBRE miejsce dla służącej najchętniej mazurki do ob-
jęcia zaraz; Sadownicka 74. 11991

SLUSARNIA Kr. Leszczyńskiego 31 przyjmie chłopców do
praktyki. 11985

SKROMNA panienka do całodziennego zajęcia przyjmie na-
tychmiast; Smużyny, Chmielowskiego 5. 12020

INTELIGENTNA panna; władająca polskim, niemieckim —
potrzebna dla dziewczynki 5 lat; tylko dobre świade-
ctwa; Połockiego 8; parter na lewo; Rabinowicz. 12011

KUCHARKE z dobrymi świadectwami przyjmie. Dobre wa-
ranki; Zgłoszenia Sapińskiego 5; I. piętro na lewo. 12005

POSZUKUJE dwóch czeladzi. Pracownia obuwnicza Samuel
Schuldkraut Lwów, Sobieskiego I. 39. 12001

PRAKTYKANIE z dobrego domu potrzebny handel ko-
rzenny. Lyczakowska 75. 11955

BONA poszukiwana do czteroletniej dziewczynki. Warunki
dobre; świadectwa pierwszorzędne wymagane. Zgłoszenia
Dr. Goldberg, Mochackiego 8, III. p. 11953

SLUŻĄCE do wszystkiego; Zielona 45; I. p. do godz. 5;
11908

BROWAR parowy Kamionka str. poszukuje zdolnego mło-
wara; najchętniej kawalera; 12032

SAMODZIELNA szwaczka izr. potrzebna do domu. Zgłosz
się od 4-5 Serbska 17; I. p. drzwi nr. 3. 12017

ZDOLNE panny w modniarstwie poszukuje; „Salon mod”
Grodzka 23; 375;

DZIEWCZĄ do kuchni potrzeba zaraz. Cukiernia Weiza-
Akademicka 5. 12113;

PANNA do sklepu Stanisława Abta, Legionów 11, zostaje
przyjęta. 12110

PODRĘCZNA i praktykantka poszukuje zakład dentystyczny
Kopernika 12. 12103;

OBUWIE

Z powodu inwentarza sprzedaje obuwie skórzane
i wysortowane o 20% poniżej cen targowych

Edmund Laub, Lwów, Jagiellońska 15.
12109

Buchalter-bilansista

rutynowany poszukiwany. Oferty pod „Przemysł
drzewny” do Biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2.
12126

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY WE LWOWIE poszukuje lekarza (rki).

Listy pod „LEKARZ” do Biura ogłoszeń So-
kolowskiego, ulica Jagiellońska 7. 12106

4--6 POKOJI

z pełnym komfortem, w centrum miasta —
poszukuje bogaty przemysłowiec. — Zgło-
szenia pisemne pod szyfrą: „Inżynier” nad-
syłać do Biura Jacobiego, Zimorowicza 14.
12133

Sypialnie - Jadalnie

meble klubowe krajowe i zagr. n.
po znitonych cenach poleca

Leon MATWIJOWSKI, Lwów, Chorażczyzny 27-29
12131

RUTYNOWANA korespondentkę; władająca językiem polskim; francuskim; angielskim; niemieckim; pisząca biegle na maszynie; potrzebna w większym przedsiębiorstwie przemysłowym w Białymstoku. Zgłoszenia Półockiego 8 parter na lewo Rabinowicz od 5 do 7. 12010

PRACZYNIKA lub praktykantkę z odpowiednim wykształceniem poszukuje zarząd Pierwsza Polska Chrześcijańska Księgarnia i Antykwariat; Lwów, Bałtorego 32. 371

PANIENKA do ręcznej i maszynowej roboty. Pracownia czapek — Petczyńskich 8. 12125

PRACZYNIKA (tki) do nauki dentystycznej przyjmie bezpłatnie; Dentysta Józef Rappaport, pl. Mariacki 1; 7; 12104

PANIEN do szycia bielizny poszukuje Krawcowa fabryka bielizny; Szymon Rad Lwów, ul. Słowackiego 2. 12101

DZIEWCZYNA do robót poszukuje natychmiast Laboratorium Chemiczne, Lyczakowska 132. Pierwszeństwo mają zamieszkałe w dzielnicy Lyczakowskiej. 12100

STARZA służąca potrzebna zaraz. Zimorowicza 1. 3 — W. Jakobiak. 12098

KAWALER poszukuje na wjeżdżającą młodą gospośkę do wszystkich. Zgłoszenia: Krupiańska 34; Markowska. 12096

POSZUKUJE czeladnika pracownia obuwia Jaroszczyk — Bienna Nr. 28. 12093

DOCHODZĄCA oraz dziewczynka do nauki zostaną natychmiast przyjęte. Róża Schall Lyczakowska 4. 12090

SPRYTNYCH uczni ślusarskich przyjmie pracownia — ulica Piłsnerów 11 A. 12068

PIERWSZORZĘDNA pracownia Józefa Dudka poszukuje zdaną spodniczkę samodzielną. Kopernika 1. 12070

POSZUKUJE się zdolnej panny do salonu Józefa Dudka; Kopernika 1. 12071

POSZUKUJE przykrawacza szewskiego na pierwszorzędną robotę. Grodecka 29; Srokowski. 12076

POSZUKUJE zdolnego czeladnika szewskiego — Bułki — Ormiańska 14. 12077

PRZYJME dozorcę domu natychmiast. Wiadomość: adw. Doglewski; Krasickich 10; I. p. 12085

POSZUKUJE się chłopca do pomocy w garderobie w Kawiarni Warszawskiej w wieku 17—20 lat. Zgłoszenia: Ulica Jagiellońska 16; I. piętro; oficyna; u Słojera; 1—2. 12088

ROZMAITE.

PRZYJME dziecko na wychowanie. Wiadomość: Pędna 12 I. p.; drzwi nr. 12 na lewo; 12008

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 11524

AKUSZERKA Lułkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; Ul. Asnyka 9; 10417

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamężnym ustępstwem. WAŁOWA 27, parter. 11523

16 MIESIĘCZNA dziewczynka ładna zdrowa do darowania; Wiadomość: Łaube, Sapieży 24. 11979

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia udziela porad. Leona Sapieży 61, parter. 11794

ARMUR Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 3; przyjmują strojenia i reparacje. 11965

ELEGANCKO wykonuje suknie balowe kostjmy, płaszcze; Pracownia sukien, Mikołaja 18, I. p. 12127

WSPANIAŁY fortepian z mechaniką angielską wypożyczyć; Zimorowicza 6; drzwi 3. 12129

BACZNOŚĆ! Kostjmy od 15 milionów, płaszcze od 15.000 milionów, suknie od 7 milionów, wykonane elegancko; Bułkowska Chorażczyzna 24. 12112

HAFIŁY artystyczne, wykonują na zamówienie pracownia przy Górskiej — Mateckiego 7. 372

POŻYCZKI! Poważny większy kupiec poszukuje kapitału 3—10 miliardów za wysokim procentem; tylko od katolików. Pod ZA PODKŁADEM do Adm. 12074

PIENIĘDZY mam większą gotówkę; mogę pożyczyc. — Zgłoszenia: KAZIMIERZ Adm. Wieku. 12080

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Jozafata 3; bocznica Gródeckiej; B. D. — parter 12086

MIESZKANIA I SKLEPY.

LOKAL 3 pokoje, kuchnia zaraz odstępuje. Wiadomość: ulica Półockiego 7, młeczarnia. 12128

POKÓJ umeblowany int., kawalerowski zaraz do wynajęcia; Zgłoszenia pod J. A. 71; 12122

POKÓJ kawalerski osobne wejście, za pięć dolarów poszukiwany; Zgłoszenia pod LEON do Adm. Wieku. 12121

ZARAZ odstępuje elegancki pokój samotnemu panu. Adm. Wieku pod POŁOCKIEGO. 12119

POSZUKUJE 2—3 pokoje z kuchnią, komfort, czynsz 100—150 franków. Zgłoszenia pod „S. 100“ do Adm. Wieku; 11775

DWUPOKOJOWE umeblowane mieszkanie biurowe centrum miasta odstępuje. Adresować DOLARY LUB SPÓŁKA Administracja Wieku. 12025

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem za opał i prąd; Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod LESNIK. 12045

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem odnajmie kawalerowi — Szkarpowia 1; I. piętro ganek. 12034

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju w śródmieściu za wysokim czynszem. Zgłoszenia do Adm. pod ŚRÓDMIEŚCIE. 12115

ZAMOŻNY kupiec poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wchodem przy lepszej rodzinie. Zgłoszenia do Adm. pod DOLARY. 12114

JEDEN pokój z nyzą i kuchnią ewentualnie dwa pokoje z kuchnią komfort, poszukuje w spokojnej okolicy; Odstępuje i czynsz wedle umowy; Zgłoszenie pod „SPOKÓJ i czystość“ do Wieku za okazaniem inseratu; 12103

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego z osobnym wchodem; O. Pfefförkorn (Premier); Bałtorego 26, II. p.; 12092

POKÓJ kawalerski w willi; koło parku odnajmie; Zgłoszenia DWIEŚCIE do Adm. Wieku; 12089

BARDOZO int., bezdzietne małżeństwo zapłaci czynsz — zajmie się dziećmi lub chorą osobą za jakiegokolwiek pomieszkaniem. Pod BEZDOMNI do Adm. Wieku; 12072

URZĘDNIK naukowy bezdzietny poszukuje 1 lub 2 pokoje z kuchnią za odstępnem Zgłoszenia pod PROMIENIE do Adm. Wieku. 12073

SOLIDNY kupiec (Wjedeniezyk) poszukuje pokoju kawalerskiego tylko u rodziny katolickiej. Pod SPOKOJNY do Adm. Wieku; 12075

2 POKOJE z kuchnią blisko śródmieścia natychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia pod „600 dolarów“ do Adm. Wieku; 12079

POSZUKUJE eleganckiego pomieszkania lub willi cafe lub przy części tego urządzone lub bez. Oferty pod MEMO — STAR — Bałtorego 34; 12081

POKOJU i kuchni lub pokoju umeblowanego poszukuje młode małżeństwo. Okolice obywatelska, wysoki czynsz we frankach. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Oddawcy stumarkówki Nr. 192561“; 12084

POSADY POSZUKUJĄ

GOSPODYNI w średnim wieku z dobrymi świadectwami — poszukuje posady do dworu; zna się na kuchni i gospodarstwie wiejskiem. Zgłoszenia Brzuchowice Sowińska. 11966

MFZCZYNA piszący na maszynie poszukuje posady w biurze lub przedsiębiorstwie. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod MFZCZYNA. 11994

KUCHARKA z dobrymi świadectwami poszukuje posady. — Wiadomość: Koralińska 1 u dozorczyń. 12016

PSZCZOLARZ; stolarz meblowy w starszym wieku z własnymi narzędziami stolarskimi poszukuje posady na ordynarię. Pod PSZCZOLARZ do Adm. Wieku. 12041

MASZYNISIA ślusarz; monter znający motory; maszyny narzędzia rolnicze; kolarskie i kowalskie roboty poszukuje posady na ordynarię pod MECHANIK do Wieku. 12042

DOWA bezdzietna poszukuje miejsca do zarządu domem lub kuchnią we Lwowie lub w jakimś dworze za skromnym utrzymaniem. Zgłoszenia pod W. O do Administracji Wieku Nowego; 9014

SAMODZIELNA buchalterka, bilansistka z wykształceniem średnim i fachowym, znajomością języków oraz szczęśliwą, letnią praktyką zmienia na ade od marca br. Łaskawe oferty do adm. pod „VERTIAS“ 11836

POCZA (KUCYJĄC) aspirant farmacji. Polak szuka posadę gdziekolwiek. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod W. S. 12136

INTEL. osoba, wiek średni, uczyliwa, spokojna skromnych wymagań — przyjmie miejsce u dwójga starszych panów lub dwu pan. Robić będzie wszystko prócz prania i wielkiego sprzątania raz w tygodniu. Łaskawe zgłoszenia: Zegorska, Lubień wielki. 387

PALACZ kotłowy szuka zajęcia. Listy do Adm. Wieku dla PALACZA. 12078

PANNA z rutyną, izr. poszukuje posadę do dzieci od lat 3—6 na cały dzień; Zgłoszenia pod SKROMNA do Adm. Wieku. 12087

STO MILIONÓW da za wyrobienie posady inkasenta, magazyniera, siły biurowej w poważnej instytucji. Adm. Wieku pod BYŁY KUPIEC S. 12118

PANNA z średnim wykształceniem, samotna poszukuje posady jako towarzysząca ds. dzieci, pomoże w gospodarstwie domowym; Refleksje na wyjazd; Zgłoszenia do Wieku Nowego pod PRACA. 12099

NAUKA

TECHNIK uczy grać na skrzypcach; — pod TECHNIK do Wieku. 12002

AKADEMIK udziela lekcji angielskiego i francuskiego — Asnyka 4 lewy parter od 5—6. 11900

K/O udzieli lekcji matematyki w zamian za niemiecki lub angielski. Zgłoszenia do Wieku pod TIMBER. 12066

UDZIELAM prywatnie lekcje języka niemieckiego. Zgłoszenia: ul. Bogusławskiego 16 u p. Fudał; 12082

MALŻEŃSTWA

PODOFICER zawodowy lat 24; pragnie poznać int., panie do lat 22 lub młodą wdówkę. Skromny posag wymagany. Cel małr. Zgłoszenia tylko za nadaniem fotografii za zwrot ręcz. słowem honoru do Adm. Wieku pod ADAM. 12107

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Eugeniusz Banjel. 12065

PIES LEGAWY maści srokałej czarny biało nakrapiany — wabi się „Don“ zaginął. Uprasza się o odprowadzenie do firmy „Pedefe“ Lwów ul. Sobieskiego 3 za wynagrodzeniem. 12053

DO ODEBRANIA obrączka przy straganie pieczywa Nr. 3 w Ryнку, St. Burkiewicza od 8—1 przedpoł. 12102

ZBLAKANA suczka DOBERMAN; Gdyby ktoś o niej wiedział — proszę zawiadomić; Zygmunowska 7. 12123

KUPNO I SPRZEDAŻ

CHLEB CODZIENNE ŚWIEŻY najtaniej w sklepie STAD — MULLERA — RYNEK 34; 11974

KUPIE; kiosk; Polna 12; I. p. drzwi nr. 12 na lewo; 12009

SPRZEDAM sypialnię jasionową; garniturek salonowy; ofonane; biurko; zegar, b. błojeczkę; Romanowicza 10 — Lannus. 12007

DOM parterowy murowany; 16 ubikacji; z wolnym mieszkaniem 3 pokoje; kuchnia lazienka; spiżarnia i przedpokój oraz obszerny lokal suterynowy na cele przemysłowe; przy samym przystanku tramwajowym zaraz do sprzedania wprost u właściciela ulica Piłchowska 8. — Pośrednictwo wykluczone. 11998

KUPIE szasz markę Ferd. Oferty piśmienne nadsyłać Aleksander Kruppa; Lwów Lwowskich Dzieci 21. 12017

2 MASZYNY DRUKARSKIE, używane; Kaiser 83/100; Newburger 65/84 do sprzedania; — Lwów, Chorażczyzna 27 „Grafia“. 12019

FISHARMONIA w bardzo dobrym stanie 4. oktawówka tanio do sprzedania. — Oglądać można Dekerta 11 między godz. 3—4 pop. 9034

MASZYNA Singera nożna; gramofon; Leksikon Majera — okazynie do sprzedania; Gródecka 63 parter. 11709

JADALNIA dębowa; sypialnia jasna; meble klubowe; łóżka mosiężne, umywalka z lustrem do sprzedania; Chorażczyzna 29 — Matwiliowski. 11736

MOTOR elektryczny czterokrotny — naffowy 14 — ropny 10 — pompę centrifugalną — sprzedam. Żółkiewska 123; 12038

FORTEPIAN krótki w bardzo dobrym stanie sprzedam; — Narowski 16, II. p. na prawo. 1212

KSIĄŻKI ZA BEZCEN! Kto jeszcze nie wie, że w Ryńku Nr. 29 w PODWORZU (w bramie Andriego) znajduje się księgarnia antykwarska, która sprzedaje książki każdego rodzaju niesłychanie tanio niżeli się przekona. 350

KUPIE — biorze w kom. wykwinne meble — dywany i kilmy, makaty brzozy, zegary, antyki itd. Salon Mebli Stylowych B. Polonickiej, Kl. Łańskieja 1. 12132

KUPIE topór i cyrkułkę w dobrym stanie. — Wiadomość Biuro węglowe — Akademicka 21. 374

SPRZEDAM szafy, łóżka, biuro, rozmaite meble. Lelewela 6 Sadowski. 12116

ZARAZ do sprzedania interes fabryczny wolne trzy pokoje dwie kuchnie. Wiadomość: Murarska 44 12111

AUTO „Steyer“ 6 cylindrowe; 6 osobowe po remencie do sprzedania. Czarneckiego 10, restauracja. 12108

DO SPRZEDANIA przedwojenna koldra, Grunwaldzka 8 — u dozorców. 12097

FORTEPIAN krótki krzyżowy sprzedam. Plac Smolki 1. 4; III piętro, mieszkanie 11 wejście od ul. Kottafaja 12095

DOMEK mały, 1/4 morga pola. Zaskowię sprzedam. 250 dolarów. Ciesielska Zamarstynowska 52. 12094

ROWER „Freilauf“ prawie nowy do sprzedania. 6. ty dom za Zakładem Kulparkowskim, dom p. Piłcha. 12091

FORTEPIAN sprzedam. Rufowskiego 23, mieszkanie 3 — Oglądać od 12—6. 12067

SZAFKA dębowa sprzedam. Zjemialkowskiego 14; stolarz 12069

LUKSUSOWA nowa toaleta balowa okazynie do nabycia; Oglądać można między godz. 12—2; ul. Jakóba Czerwiec 7, I piętro, drzwi 4. 12083

Ważne dla P. T. Szewców!!!

Największy wybór **KOPYT** słynnej marki „**BIEGUN**“ poleca w najnowszych fasonach firma

Leon Oppenheim, Lwów, Kościelna 5.

Nie kupujcie póki nie przekonacie się, że najtaniej jest tylko w „**Źródle Pończoch**“



Münzera, Lwów, Rynek 14

W dowód przekonania podaje kilka cen:

POŃCZOCHY jedwabne	Mp.	3,900.000
„ praw. jedw. ze szwem	„	4,500.00
„ jedw. flor. ze szwem od	„	3,500.000
„ półjedwab. we wszystkich kol.	„	2,600.000
„ gazowe I. sorty	„	5,500.000
„ fildecoss gęste	„	3,900.000

SKARPETKI męskie w deseniu 1/4 tuz. 2,910.00
Skarpetki jedw. Flor. w najmodn. kolor. 3,500.000
Rękawiczki i kamizelki damskie w wielkim wyborze
Stopy marki „Ideal“ w różnych wielkościach i kolorach od Mp. 850.00.

Kupujący otrzyma pieniądź z powrotem do 24 godz. jeżeli się przekonają, że u mnie towar przepłał.

⚡ Baczność! WĘGIEL śląski znacznie potaniał ⚡

Górnośląski węgiel salonowy, płukany	10,000.000
Górnośląski koks dla central. ogrzewania	13,000.000
Karwiński koks gżerski dla odlewni	19,000.000
Drzewo bukowe suche, rębane	5,000.000

za 100 kg. z natychmiastową dostawą przed dom — poleca firma

GUSTAW FRIEDMANN, we Lwowie

ulica Leona Sapiehy 49. — Telef. 748. 12031

Spółka Akcyjna „OIKOS“ we Lwowie

poszukuje do ręcznej cegielni dachówkarni i kaflarni w Woli Chotojowskiej — począwszy od dnia 1 marca 1924

rutynowanego klerownika cegielni.

Oferty tylko pisemne z podaniem curriculum vitae wnosić: Centralne Biuro Spółki Akc. „Oikos“ we Lwowie, ulica 3-go Maja 11. 353

Wszędzie o tem mówią,

iż bardzo trwale **pończochy** i t. p. kupuje się najtaniej u firmy **Pfau, Lwów, Rynek 19** bo wchód przez sień. 209

Tokarnie, heblarki, prasy, wiertarki, młoty spr. ż. pily taśmowe, gryzarki, gnaty, transmisje, pasy, prasy do dachówek, beczki żelazne, pompy, oliwę po niższych cenach poleca „Pilot“, Lwów, ul. Batorego 4, 314

Towarzystwo Agrarno-Usadnicze we Lwowie przyjmuje

rutynowanego tabularzystę.

Reflektuje się jedynie na silę wykwalifikowaną w dziale tabularnym, w szczególności w zakresie podań hipotecznych. Wynagrodzenie miesięczne lub akordowe wedle umowy. Zgłoszenia ustne lub pisemne w Oddziale prawnym Towarzystwa, Lwów, Halicka 21. 11967

BANK NARODOWY

dla rozwoju polskiego przemysłu, rzemiosł i handlu S.A.

ODDZIAŁ WE LWOWIE

ul. Akademicka 10. Telefon Nr. 958.

Adres tel. „Narodbank“.

uwidamia niniejszem, że z dn. 1 lutego 1924, rozpoczął przyjmowanie na najkorzystniejszych warunkach **złotowych wkładek lokacyjnych**, oraz udziela **złotowych kredytów wekslowych i towarowych**, jak też zaliczek na podkład akcji i t. d.

Wykonuje sumiennie i punktualnie wszelkie **zlecenia giełdowe**, kupuje i sprzedaje **akcje** na giełdach lwowskiej, warszawskiej i krakowskiej, **przyjmuje przekazy krajowe i zagraniczne**, — oraz załatwia wszelkie inne transakcje bankowe.

73

Czytajcie WIEK NOWY

Najtańsza Biblioteka (Biblioteka powieści „Wiek Nowy“)

W Admin. „WIEK NOWY“ (w w. ul. Sokola 4) są do nabycia następujące powieści ilustrowane:

Maurycy Leblanc: „Troje oczu“.
James Hay: „Dom bez światła“.
Maurycy Renard: „Ręce Orłacza“.
Sven Elvestad: „Ten czwarty“.
„ „ „Czarna Gwiazda“.

Powyższe powieści nabywać można po cenie 928

1,800.000 Mp.

Porto polecono e poj dyńczego egzemplarz kosztuje 600.000 Mp. za kilka lub wszystkie razem 1,000.000 mp.

HUMOR.

— Panie, jak pan mógł pocałować wczoraj wieczorem moją córkę na werandzie?
— Widzi pan, dziś, gdy ją zobaczyłem w dzień, sam się nad tem zastanawiam.

NA RATY!

384 sprzedaje **MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ „PARYŻANKA“** Lwów, ul. Pańska

Płaszczki, Swetry, Bielizna do wypraw ślubnych, Suknie, Kamizelki, Spodniczki, Pledy, Spodniczki szkiełki 8,500.000 Mp.

Płaszczki 22,000.000 Mp
Kamizelki wobl. 12,500.000.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokola 4.